

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2014 r. sygn.. VIII K 538/12 Sąd Rejonowy dla W. w W. oskarżonego P. G. uznał za winnego tego, że w dniu 1 października 2011 r. w W. przy (...) róg ul. (...) dokonał uszkodzenia samochodu marki M. (...) nr rej. (...) w ten sposób, że uderzając kulą medyczną w powierzchnię przedniej szyby spowodował jej popęknięcie na łączną sumę strat 579 złotych i 99 groszy na szkodę A. K. to jest występku z art. 288 § 2 kk i za to wymierzył oskarżonemu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty 579 złotych i 99 groszy na rzecz G. W., zaś na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 1 października 2011r.

Apelację od wyroku złożył obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu:

1) naruszenie przepisów postępowania tj. art. 167 kpk oraz art. 193 § 1 kpk poprzez nieprzeprowadzenie dowodu w postaci opinii biegłego z zakresu rzeczoznawstwa majątkowego o specjalności motoryzacyjnej na okoliczność wartości szyby w samochodzie marki M. (...) o nr rej. (...) o wybitie której oskarżono P. G. oraz wysokości szkody poniesionej przez pokrzywdzonego, podczas gdy stwierdzenie tych okoliczności wymagało wiadomości specjalnych, czego skutkiem miał być błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę wyroku polegający na wadliwym ustaleniu wartości zniszczonej przez oskarżonego rzeczy oraz szkody jaką miał ponieść G. W. na kwotę 579 złotych i 99 groszy czyli powyżej (...) wysokości minimalnego wynagrodzenia a co w konsekwencji spowodowało błędne przyjęcie, iż czyn oskarżonego stanowi przestępstwo a nie wykroczenie;

2) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 167 kpk poprzez nieprzeprowadzenie możliwych do przeprowadzenia dowodów z urzędu na okoliczność wartości szyby w samochodzie marki M. (...) o nr rej. (...) oraz wysokości wyrządzonej szkody i uznanie za wystarczające w zakresie udowodnienia powyższych okoliczności jedynie fakturę z dnia 1 października 2011 r. wystawioną przez (...) s.c. M. P. i s-ka” oraz zeznania G. W. w sytuacji gdy (zdaniem skarżącego) przeprowadzenie innych dowodów było możliwe, dopuszczalne i konieczne dla prawidłowego ustalenia okoliczności faktycznych czego skutkiem miał być błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę wyroku polegający na wadliwym ustaleniu wartości zniszczonej przez oskarżonego rzeczy oraz szkody jaką miał ponieść G. W. na kwotę 579 złotych i 99 groszy czyli powyżej (...) wysokości minimalnego wynagrodzenia a co w konsekwencji spowodowało błędne przyjęcie, iż czyn oskarżonego stanowi przestępstwo a nie wykroczenie;

3) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 7 kpk poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie za wystarczające do udowodnienia okoliczności wartości szyby w samochodzie marki M. (...) o nr rej. (...) oraz wysokości wyrządzonej szkody jedynie faktury z dnia 1 października 2011 r. wystawionej przez (...) s.c. M. P. i s-ka” oraz zeznań G. W. w sytuacji gdy (zdaniem skarżącego) zasady doświadczenia życiowego wskazują, że wartość wybitej szyby i szkody poniesionej przez G. W. mogła być niższa niż 1/4 wysokości minimalnego wynagrodzenia a co w konsekwencji spowodowało błędne przyjęcie, iż czyn oskarżonego stanowi przestępstwo a nie wykroczenie;

4) rażąco niewspółmierność orzeczonej kary 4 miesięcy pozbawienia wolności bez jej warunkowego zawieszenia na okres próby, poprzez błędną ocenę istotnych okoliczności przedmiotowych, w tym błędną ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz niedostateczne uwzględnienie okoliczności podmiotowych oskarżonego, takich jak: przyznanie się oskarżonego do popełniania czynu, wyrażenia skruchy, gotowości pokrycia szkody jaką poniósł pokrzywdzony zaś niska wartość szkody bliska granicy z wykroczeniem powinna skutkować orzeczeniem łagodniejszej kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby a nie orzeczeniem kary rażąco surowej.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji a w przypadku nieuwzględnienia zarzutów obraży przepisów postępowania, czego skutkiem, zdaniem obrońcy, miały być błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę

zaskarżonego wyroku, skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie orzeczenia o karze i wymierzenie oskarżonemu łagodniejszej kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby.

Sąd okręgowy zważył co następuje:

Zarzuty podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego nie są zasadne i nie zasługują na uwzględnienie.

W ocenie sądu okręgowego Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, zgodnie z zasadami wyrażonymi w art. 4 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k.

Odnosząc się łącznie do zarzutów naruszenia prawa procesowego – art. 7 kpk, art. 167 kpk i art. 193 § 1 kpk to są one niezasadne, opierają się na błędnej tezie, iż w sytuacji gdy pokrzywdzony w sposób niebudzący wątpliwości wykazał wysokość poniesionych przez siebie nakładów na naprawienie wyrządzonej przez oskarżonego szkody sąd był zobowiązany do czynienia ustaleń czy szkody tej nie można było naprawić w sposób tańszy. Należy zauważyć, że źródła takiego obowiązku skarżący nie jest w stanie przytoczyć, a w żaden sposób nie można uznać, że wynika on np. z treści art. 5 § 2 kpk. Oczywiście jest, iż w gospodarce rynkowej, w której cena jest wynikiem swobodnego kształtowania się na rynku relacji popytu i podaży ceny tych samych towarów i usług różnią się. Oczywiście jest, że w jednym zakładzie cena naprawy samochodu uszkodzonego przez oskarżonego mogła być niższa niż kwota zapłacona przez G. W. (być może mogłaby ona wynieść również poniżej(...) minimalnego wynagrodzenia) podobnie jak oczywiście jest, że taka sama naprawa w innym zakładzie (np. (...) M. (...)) byłaby kilkunastokrotnie droższa. Powyższe jednak nie ma znaczenia w sytuacji gdy pokrzywdzony już naprawił szkodę, przedstawił na tę okoliczność wiarygodne dokumenty, pochodzące od wyspecjalizowanego warsztatu powszechnie dostępnego dla innych konsumentów, które w sposób jednoznaczny wskazują jaki był faktyczny koszt naprawy (wysokość kwoty uiszczonej w zamian za przywrócenie uszkodzonego przedmiotu do stanu sprzed działania oskarżonego) a przez to szkody wyrządzonej przez oskarżonego w majątku pokrzywdzonego. W takiej sytuacji żądanie ustalania wartości odmiennych naprawy przez biegłego (w domyśle zgodnie z zarzutami apelacji hipotetycznego „minimalnego” kosztu) nie znajduje podstaw faktycznych i prawnych. Okoliczność wysokości poniesionej szkody została bowiem udowodniona w jednoznaczny sposób dokumentem z którego wynika zarówno cena szyby jak i koszt robocizny niezbędnej do jej zamontowania jak i fakt zapłacenia przez pokrzywdzonego za szybę i za usługę jej wstawienia. W sytuacji w której skarżący w żaden sposób nie zakwestionował faktu poniesienia przez pokrzywdzonego kwoty wskazanej w fakturze za naprawę pojazdu (np. poprzez wykazanie, że kwota ta nie została zapłacona, faktura jest nieprawdziwa, została poświadczona w niej nieprawda itp.) a jedynie przy pomocy dowodu z opinii biegłego starałby się wykazać, że naprawa samochodu mogłaby być wykonania taniej, to okoliczność która miałaby zostać przez taką opinię udowodniona nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, tak więc słuszną była decyzja Sądu Rejonowego o oddaleniu wniosku dowodowego obrońcy. Z tych samych względów nietrafne są wywody obrońcy, wskazujące iż Sąd I instancji powinien podjąć czynności zmierzające do ustalenia czy szybę do uszkodzonego pojazdu nie można było nabyć taniej na aukcjach internetowych czy też na szrotach. Abstrahując od kwestii związanych z wątpliwościami co do prawidłowości dokonywanej w ten sposób naprawy, ponownie należy stwierdzić, że brak jest podstaw do wymagania od pokrzywdzonego aby podjął on czynności dzięki którym naprawa miałaby być jak najtańsza a okoliczność alternatywnych możliwości kosztów naprawy nie stanowi okoliczności istotnej dla sprawy i wymagającej prowadzenia postępowania dowodowego, w tym z urzędu.

Należy zauważyć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 13.06.2003r. sygn.. III CZP 32/03) wartość wszelkich czynności, których podjęcie jest niezbędne w procesie dokonywania naprawy winna odzwierciedlać ceny faktycznie obserwowane na rynku lokalnym, gdyż dopiero wówczas odszkodowanie będzie równe poniesionej szkodzie, nie można w tym kontekście mówić o cenach uśrednionych, lecz stosowanych w indywidualnej naprawie dokonywanej w wybranym przez poszkodowanego zakładzie naprawczym. Jest to także równoznaczne z przyznaniem poszkodowanemu prawa do swobodnego wyboru zakładu naprawczego, z którego usług chce skorzystać.

Na marginesie jedynie należy zauważyć, że jak wynika z zeznań G. W., przy wyborze warsztatu naprawiającego pojazd kierował się on najniższą ustaloną przez niego ceną a to z uwagi na słuszne przekonanie pokrzywdzonego, że naprawienie przez oskarżonego szkody jest wątpliwe.

Niezasadne jest kwestionowanie przez skarżącego faktu, że nałożenie obowiązku naprawienia szkody nastąpiło nie na właścicielkę pojazdu a na jego użytkownika. G. W. w niniejszej sprawie również przysługuje status pokrzywdzonego – Stosownie do treści art. 44 k.c. mieniem jest własność i inne prawa majątkowe. Przepis art. 288 § 1 k.k. chroni zatem nienaruszalność oraz zdolność do użytkowania rzeczy cudzych, do których określonego podmiotowi przysługuje prawo własności, bądź który jest posiadaczem tych rzeczy, albo przysługują mu inne uprawnienia do rzeczy, wynikające z praw rzeczowych lub obligacyjnych. Sprawca tego przestępstwa narusza bezpośrednio zarówno dobro prawne właściciela rzeczy, jak i dobro prawne posiadacza rzeczy w dobrej wierze. Przepis art. 288 § 1 k.k. chroni więc także posiadanie, będące atrybutem własności, które może być faktycznie przekazywane innemu podmiotowi, np. użytkownikowi, dzierżawcy, najemcy czy prawnemu posiadaczowi rzeczy (por. wyrok SN z dnia 9.12.2003r. sygn.. III KK 165/03). Niewątpliwym jest, że w trakcie zdarzenia G. W. był posiadaczem uszkodzonego samochodu, podobnie niewątpliwym jest, że ww. zapłacił za naprawę pojazdu.

W odniesieniu do orzeczonej przez Sąd Rejonowy wobec oskarżonego kary – 4 miesięcy pozbawienia wolności to w żaden sposób nie można podzielić zarzutów obrońcy, że jest to kara rażąco surowa. Należy zauważyć że Sąd Rejonowy w trakcie rozważań o karze zupełnie pominął możliwość ustalenia okoliczności z art. 57a § 1 kk czy z art. 64 § 1 kk, wymierzona kara zawiera się w 1/3 ustawowego zagrożenia ustawowego, a na jej wymiar miały wpływ okoliczności korzystne dla oskarżonego – przyznanie się do winy czy niewielka szkoda wyrządzona przestępstwem. Natomiast biorąc pod uwagę dane dotyczące karalności oskarżonego – która ma charakter wielokrotny, dominują przestępstwa przeciwko mieniu - nie sposób uznać, że zostały spełnione przesłanki z art. 69 § 1 i 2 kk wskazujące na możliwość osiągnięcia celów kary w tym w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa, w sytuacji warunkowego zawieszenia jej wykonania. To właśnie spełnienie tych przesłanek a nie stopień społecznej szkodliwości czynu stanowi podstawę do decyzji o orzeczeniu środka probacyjnego lub też kary bezwzględnej. Należy zauważyć, że eksponowana przez obrońcę gotowość oskarżonego do naprawienia szkody dotychczas okazywała się jedynie pustą obietnicą, a z uwagi na charakter przestępstwa, które ścigane jest na wniosek pokrzywdzonego, niewielką wysokość szkody należy uznać, że oskarżony w realny sposób nie był zainteresowany w naprawieniu szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu celem np. skłonienia go do cofnięcia wniosku o ściganie.

W tej sytuacji, zdaniem sądu okręgowego orzeczone kara i środek karny cechuje umiarkowanie, nie są one rażąco surowe, a wręcz są łagodne, orzeczone w dolnych granicach ustawowego zagrożenia karą. W ocenie sądu okręgowego brak jest jakichkolwiek podstaw do ich łagodzenia.

Z powyższych powodów sąd odwoławczy uznał, że podniesione w apelacji zarzuty nie są zasadne i nie znalazł przesłanek dla uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania czy też zmiany orzeczonej kary poprzez jej złagodzenie czy też warunkowe zawieszenia jej wykonania. Sąd okręgowy, badając sprawę, nie dopatrywał się także bezwzględnych podstaw odwoławczych określonych w art. 439 § 1 k.p.k. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny i nie dopuścił się uchybień, które skutkować musiałyby uchyleniem zaskarżonego wyroku z urzędu a orzeczone kara i środek karny cechuje umiarkowanie, nie tylko nie są rażąco surowe, a wręcz są łagodne. W ocenie sądu okręgowego brak jest jakichkolwiek podstaw do ich łagodzenia.

O kosztach nieopłaconej obrony oskarżonego z urzędu orzeczono zgodnie z treścią art. 618 § 1 pkt. 11 kpk i art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. prawo o adwokaturze w wysokości określonej w § 14 ust. 2 pkt. 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd okręgowy, biorąc pod uwagę sytuację majątkową oskarżonego, na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 634 kpk, zwolnił go od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego, którymi obciążono Skarb Państwa.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w wyroku.